

Najmniejsza Ausa

W oparciu o doświadczenia zdobyte przez 40 lat w produkcji terenowych wózków widłowych firma Ausa stworzyła nową ładowarkę. Maszyna łączy w sobie cechy terenowych wózków z zaletami bocznego ramienia z płytą czołową, umożliwiającego zastosowanie różnego rodzaju osprzętu. Tak właśnie brzmi najkrótsza charakterystyka najbardziej kompaktowego podnośnika – Taurulift T133H.

Nowa ładowarka ma zaledwie 1,4 m szerokości, a jej długość to niecałe 2,6 m (bez wideł). Przy tak niewielkich gabarytach i masie zaledwie 2,2 t, Taurulift T133H podnosi ciężar 1300 kg na maksymalną wysokość 2,7 m. Wielkość i waga maszyny pozwalają na swobodny

transport nawet na przyczepce samochodowej.

Taurulift T133H jest napędzany 3-cylindrowym silnikiem Kubota o mocy 23 KM. Dostępne są wersje z napędem 4x4 lub tylko na przednią oś. Taurulift T133H ma napęd hydrostatyczny, a jego maksymalna prędkość wynosi 20 km/h.

Duży prześwit pod pojazdem – 270 mm – oraz zdolność pokonywania wzniesień sięgająca nawet 31%, zapewniają niezwykle właściwości terenowe. Przedni napęd ze wzmocnionym mostem produkcji Ausy sprawia, iż maszyna jest w stanie pokonać trudny teren z maksymalnym obciążeniem.

Taurulift T133H ma kabinę wysuniętą do przodu, co zapewnia dobrą widoczność oraz



Taurulift T133H łączy w sobie cechy terenowych wózków z zaletami bocznego ramienia z płytą czołową, umożliwiającą zastosowanie różnego rodzaju osprzętu.



Kompaktowe wymiary maszyny oraz jej masa pozwalają na swobodny jej transport nawet na przyczepce samochodowej.

właściwą ergonomię pracy. Jak deklaruje producent, maszyna ta zda egzamin przy

wszelkich pracach przeładunkowych w miejscach, gdzie przestrzeń jest ograniczona. ■

Dzień otwarty firmy Kuhn

Tradycją stają się organizowane corocznie pod koniec czerwca dni otwarte w firmie Kuhn. W tym roku już po raz

drugi firma miała przyjemność zaprosić swoich klientów do siedziby w Jelonku koło Poznania. Przybyłych gości witał sam



Maszyny firmy Kuhn zaprezentował dyrektor zarządzający Artur Szymczak, a ciągniki i maszyny John Deere – Andrzej Grębacz.

dyrektor zarządzający, Artur Szymczak, który przedstawił również załogę firmy. Po części oficjalnej przyszedł czas na podsumowanie dotychczasowych osiągnięć i planów rozwoju związanych ze zwiększającą się sprzedażą.

Kolejnym punktem programu była prezentacja najnowszych maszyn – opryskiwaczy przyczepianych, a także pługów oraz agregatów uprawowych (szeroko omówiono wały uprawowe dostępne w ofercie firmy oraz siewniki zbożowe i punktowe). Następnie przedstawiono maszyny z linii do zbioru zielonek: od kosiarek poczynając, poprzez przetrząsarki, zgrabiarki i prasy, na owijkach do balotów kończąc. Jako ostatnie zaprezentowano rozsiewacze do nawozów, zarówno dla małych go-

spodarstw, jak i wielkoobszarowych – duże z przyczepą załadunkową.

Następnie Andrzej Grębacz omówił maszyny z oferty firmy John Deere dostępne w sieci sprzedaży Kuhn. Prezentacja obejmowała ciągniki od serii 5, po największe – 8R. Przedstawiono również ofertę kombajnów zbożowych, sieczkarni do kukurydzy, pras zwijających i opryskiwaczy przyczepianych z logo jelenia.

Po zakończeniu prezentacji wśród przybyłych gości odbyło się losowanie nagród ufundowanych przez firmę Kuhn. Następnie wszyscy uczestniczyli w pikniku, podczas którego zatroszczono się również o dzieci. Przez całą imprezę miały one możliwość odkrywania swoich talentów malarskich. ■